

Śniegu cieniutki opłatek

Maku ucieranie
Barszczu poprawianie
Karpia przepraszanie
Za to co się stanie

Gwiazdy wygląkanie
Stołu nakrywanie
Drzewka migotanie
Wielkie pojednanie

Bo tylko jedna jest noc w takiej bieli
Kiedy do okien sfruwają anieli
By się nowiną radosną podzielić
Byśmy wiedzieli

Że kiedy płynie kolęda nad światem
I spada śniegu cieniutki opłatek
I dary niosą do szopy królowie
Rodzi się człowiek

W stajni osioł z wołem
Męczą się z rosołem
Rosół na jarzynie
Przyda się dziecinie

Kot psu łapę poda
Zapanuje zgoda
Będzie święty spokój
Chociaż raz do roku

Bo tylko jedna jest noc w takiej bieli
Kiedy do okien sfruwają anieli
By się nowiną radosną podzielić
Byśmy wiedzieli

Że kiedy płynie kolęda nad światem
I spada śniegu cieniutki opłatek
I dary niosą do szopy królowie
Rodzi się człowiek